

Po dwóch tygodniach James Pallotta wraca do Rzymu. Prezydent klubu opuścił stolicę Włoch w poniedziałek, 16 kwietnia, po derbach stolicy i jutro o 13 wyląduje ponownie na lotnisku Ciampino.

Pallotta nie chce przepuścić domowego meczu Romy z Liverpoolem po tym jak obejrzał na stadionie wielkie zwycięstwo zespołu nad Barceloną. Amerykanin pojawi się też na stadionie w jutrzejszym spotkaniu z Chievo. Prezydent Giallorossich był we wtorek w Anglii, ale pozostał w Londynie, gdyż, jak mówił, w związku ze swoim przesądem nie chciał się udać na stadion do Liverpoolu, a mecz obejrzał w jednej z restauracji w stolicy Anglii, tak jak było w przypadku wyjazdowej potyczki z Barceloną. Z poziomu stadionu obejrzy dopiero rewanż z Anglikami.

Autor: abruzzo